

Akumulatory zawsze pod kontrolą!



SYLWESTER SZUSTAK

DORADCA PREZESA
ZAP SZNAJDER BATTERIEN SA

ZUŻYTE AKUMULATORY, ZANIM TRAFIĄ Z SAMOCHODOWEGO WARSZTATU DO SPECJALISTYCZNEJ UTYLIZACJI, CZĘSTO BYWAJĄ TRAKTOWANE JAK PRZEDMIOTY JEDYNIIE UCIAŹLIWE, PRZESZKADZAJĄCE W PRACY, A NIE – BARDZO GROŹNE

Wszyscy motoryzacyjni profesjonalści już oczywiście wiedzą, że zużyte akumulatory nie mogą trafiać na komunalne śmietniska ani być mieszane z metalowym złomem po wylaniu kwasu i usunięciu plastikowej obudowy. Równocześnie jednak wielu z nich uważa, iż tego rodzaju urządzenia mogą sobie gdziekolwiek spokojnie na swój ostateczny los poczekać. Na przykład w kątach pomieszczeń roboczych albo nawet na zewnątrz budynków. Czy rzeczywiście to niczym nie grozi?

Otóż niebezpieczeństw stwarza się w ten sposób wiele i lepiej je rozpoznawać zawczasu dzięki wyobraźni, niż zdobywać tę gorzką wiedzę drogą tragicznych niekiedy doświadczeń.

Niewypał lub bomba z opóźnionym działaniem

Wyobraźmy sobie akumulator porzucony „chwilowo” w warsztatowym kącie. Jest mało prawdopodobne, by spadł na niego jakiś ciężki przedmiot, ale i takiej sytuacji całkowicie wykluczyć nie można. Co wtedy? Jeśli pękła obudowa, wylał się kwas i na dodatek opryskał kogoś, mamy przypadek skrajnie pechowy, bo potrzebne stają się bardzo pilnie aż dwie akcje ratunkowe: medyczna pomoc poszkodowanym i chemiczna neutralizacja toksycznej substancji. Do żadnej z nich warsztat z reguły nie jest przygotowany, więc zwykle wzywa się w takich wypadkach ekipę pogotowia, a kwas spłukuje do instalacji ściekowej.

Nie jest to bynajmniej koniec ciągu niepomyślnych wydarzeń, gdyż rozcieńczony kwas siarkowy powoduje u ludzi poważne, trudno gojące się oparzenia, a przedostając się do gleby i wód powierzchniowych, szkodzi całemu ekosystemowi. Zmiana odczynu pH (zakwaszenie) wody niszczy wszelkie gatunki żyjących w niej organizmów. Z kolei zakwaszenie gleby oznacza podobne konsekwencje dla roślin.

Założmy jednak optymistycznie, że do rozlania kwasu nie doszło, gdyż uszkodzone zostało tylko wieko obudowy, ale... Czy można liczyć na podobne szczęście przy kolejnych przenosinach akumulatora? Na razie stoi on spokojnie w kącie, często wraz z innymi, i dyszy jeszcze swobodniej niż one wydzielanym wodorem. Czy na pewno nie trafi tam jakaś zbłąkana iskra ze spawarki lub szybkoobrotowej wiertarki? Jeśli wpadnie, to zdetonuje potężny ładunek wybuchowy, roznoszący po całej hali rozmaite odłamki. Niektóre z nich dodatkowo działają jak szczególnie groźna broń chemiczna, ponieważ związki ołowiu zawarte w akumulatorze są toksyczne, rakotwórcze, mutagenne, mogą kumulować się w organizmach i mieć negatywny wpływ na ich rozrodczość...

Czy to oznacza, iż mniejszym złem jest gromadzenie zużytych akumulatorów na otwartej przestrzeni? Na pewno nie. Tam też może na nie coś upaść lub zaiskrzyć, a poza tym mogą do nich dobrać się okoliczne dzieci, które zwabione atrakcyjnym wyglądem plastikowych pudeł z czerwonymi zakrętkami są w stanie pokonać niemal każde ogrodzenie, by sprawdzić, co taki tajemniczy przedmiot ma w środku. Narzędzi ułatwiających to zadanie na ogół w pobliżu warsztatów nie brakuje. Nie rozwijajmy jednak tutaj aż tak drastycznych wizji.

Nadrzędne zasady prawne

Pod koniec kwietnia 2009 r. została uchwalona ustawa o akumulatorach

i bateriach, regulująca prawa i obowiązki wszystkich podmiotów gospodarczych działających w tym sektorze rynku. Są nimi producenci i importerzy wprowadzający te produkty do obrotu, ich sprzedawcy hurtowi i detaliczni (w tym także warsztaty dokonujące serwisowej wymiany), jak również bezpośredni użytkownicy. Wszyscy oni muszą uczestniczyć w jednolitym i spójnym wewnątrzsystemie, wiążącym dystrybucję nowych akumulatorów ze zbiórką i recyklingiem zużytych.

Zgodnie z zapisem ustawy recykling należy rozumieć jako odzysk odpadów, polegający na bezpiecznym powrotnym przetwarzaniu substancji lub materiałów w nich zawartych. Naczelną zasadą recyklingu jest możliwie maksymalne wykorzystanie tych samych materiałów i półproduktów przy produkcji kolejnych wyrobów z uwzględnieniem minimalizacji nakładów niezbędnych do ich przetworzenia. Pozwala to chronić nieodnawialne lub trudno odnawialne źródła surowców, a jednocześnie ograniczać produkcję kolejnych odpadów, wymagających również składowania i utylizacji, a tym samym dodatkowo obciążających środowisko naturalne.

O tym powszechnym obowiązku stosowania recyklingu przypomina wszystkim zainteresowanym jego międzynarodowy symbol, widoczny na obudowie każdego akumulatora (patrz zdjęcie poniżej). Obok umieszcza się także piktogram z przekreślonym koszem na śmieci, czyli ostrzeżenie przed wyrzucaniem zużytego akumulatora wraz ze zwykłymi odpadami komunalnymi. Takie postępowanie narusza bowiem ustawowy obowiązek przekazania wyeksploatowanego akumulatora do wyznaczonego

punktu zbiórki tego typu produktów. Do organizacji sieci zbiórki własnych produktów po ich zużyciu zobowiązani są producenci i importerzy akumulatorów.

Według wspomnianej ustawy ostateczny nabywca nowego akumulatora musi, dokonując zakupu, zwrócić stary podmiotowi:

- ▶ świadczącemu usługi w zakresie wymiany akumulatorów,
 - ▶ specjalizującemu się w zbiórce lub przetwórstwie zużytych akumulatorów,
 - ▶ prowadzącemu ich sprzedaż detaliczną.
- Jeżeli tego nie robi, wnosi obowiązkowo tzw. opłatę depozytową w aktualnej jej wysokości (teraz w przypadku akumulatorów samochodowych jest to 30 złotych).

Bezpieczny recykling w praktyce

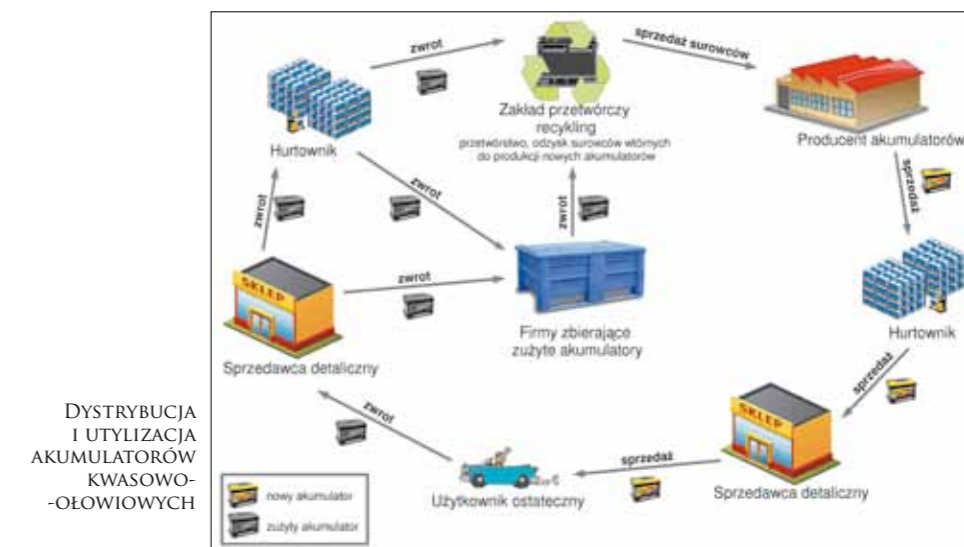
Dla realizacji swych recyklingowych zadań Grupa Sznajder utworzyła specjalistyczną firmę Sznajder Eko (www.sznajdereko.pl), działającą od 2004 roku na podstawie zezwolenia w zakresie zbierania i transportu



ZNORMALIZOWANY KONTENER DO BEZPIECZNEGO SKŁADOWANIA I TRANSPORTU ZUŻYTYCH AKUMULATORÓW

nować zagrożenia opisane w pierwszej części niniejszego artykułu.

Dodatkową zachętę stanowią korzystne ceny z możliwością indywidualnych negocjacji przy dużych ilościach oddawanych zużytych akumulatorów, a także możliwość tańszego zakupu nowych akumulatorów ZAP Sznajder Batterien SA w przypadku zwrotu zużytych.



odpadów. Mieści się ona na terenie ZAP Sznajder Batterien SA w Piastowie i zajmuje się profesjonalnym zagospodarowaniem zużytych akumulatorów kwasowo-olowiowych.

Firma dysponuje flotą transportową, przystosowaną do bezpiecznego i bezpłatnego przewozu tego typu odpadów. Posiada także dużą liczbę specjalistycznych pojemników do zbierania i transportu zużytych akumulatorów. Są one przekazywane bezpłatnie kontrahentom, by zapewnić im pełne bezpieczeństwo w tej materii, czyli w przypadku warsztatów – wyelimi-

Ten dobrze zaprojektowany i sprawnie działający system zbiórki pozwala odzyskiwać z krajowego rynku niemal 100% zużytych akumulatorów.

Informacje, które prezentujemy w tym tekście przeznaczonym dla motoryzacyjnych profesjonalistów, są częścią ogólnej kampanii edukacyjnej prowadzonej przez polską firmę ZAP Sznajder Batterien SA na temat praw i obowiązków podmiotów rynkowych zaangażowanych w obrót akumulatorami samochodowymi na polskim rynku. Wszyscy musimy pamiętać, że traktując zużyte akumulatory jak wyjątkowo groźne odpady, chronimy siebie, nasze środowisko i przyszłość następnych pokoleń!



SAMOCZÓD FIRMOWY PRZYSTOSOWANY DO PRZEWOZU POJEMNIKÓW ZE ZUŻYTYMI AKUMULATORAMI



MIĘDZY-NARODOWE SYMBOLE NA OBU-DOWIE AKUMULATORA: NAKAZ SELEKTYWNEJ UTYLIZACJI I INFORMACJA O OBOWIĄZKOWYM RECYKLINGU

FOT. ZAP SZNAJDER BATTERIEN

FOT. ZAP SZNAJDER BATTERIEN